

W swoim życiu jedność pomiędzy skończonością ludzkiego istnienia i Nieskończonym Bogiem. Ta jedność umożliwiła przemianę w Chrystusa – *w Eucharystii On przychodzi do mnie jako Osoba, aby mnie nawiedzić i nakarmić moją duszę całym Sobą, aby przemienić mnie całego w Siebie i aby być złączką raję dla mojej duszy.*

Eucharystia nie jest zwyczajnym pożywieniem, jest Bogiem, który zawiera w sobie wszystko, który jest Stwórcą i źródłem wszelkich łask, celem każdego istnienia – *Zbawiciel, Kapłan, Ofiara, Pokarm i Pożywienie duszy... Autor i Dawca łask.* Eucharystia w swej istocie to Osoba Jezusa, nasze Wszystko we Wszystkim, jak mówi Sobór: *to jest najpełniejsze bogactwo Kościoła.*

Pytania do osobistej refleksji

1. Czy mam wiarę, czy próbuję w pełni zrozumieć tajemnicę Eucharystii?
2. Czy doświadczam tego, że gdy rozdzielana jest Eucharystia, przyjmuję całego Chrystusa?
3. Czy celebrowanie Eucharystii pomaga mi przypomnieć sobie Mękę Jezusa, czy otwiera mnie na doświadczenie obfitości Jego łask?

Modlitwa końcowa

O Miłości, Miłości Nieskończona, Miłości Niepojęta, Miłości Nierozpoznana, Miłości Znieważana, o Miłości, przemień mnie w miłość, teraz i na wieki. Amen.



Być apostołem dzisiaj

Teksty do modlitwy i refleksji - kwiecień 2012

Św. Wincenty Pallotti, *Bóg Miłość Nieskończona* Medytacja XXXI

Nieskończona miłość i nieskończone miłosierdzie Pana naszego, Jezusa Chrystusa objawia się w ustanowieniu Najświętszej Eucharystii

Modlitwa początkowa

Jezu w Eucharystii, Ty zechciałeś zostać z nami na zawsze poprzez ustanowienie Najświętszej Eucharystii jako sakramentu dla pożywienia naszych dusz. Pod Eucharystyczną postacią chleba i wina dałeś nam Siebie w całości – Duszę, Ciało i Bóstwo. Uzdolnij nas do zbliżenia się do Twego tronu łaski i miłosierdzia, byśmy zawsze mogli zostać wzbogaceni Twoimi nieskończonymi skarbami, aby zostały uleczone rany naszych dusz, byśmy połączyli się z Twymi nieskończonymi zasługami, byśmy zostali przyodziani w Twoje najdoskonalsze cnoty. Amen.

Ostatnia medytacja z cyklu „Bóg Miłość Nieskończona” ukazuje nam osobiste doświadczenie Jezusa – nieskończonej Miłości i Miłosierdzia w Najświętszej Eucharystii, oczami naszego świętego Założyciela Wincentego Pallottiego.

Wiara chrześcijańska głosi, że Najświętsza Eucharystia to Jezus we własnej Osobie. To jest Ciało Chrystusa – nie tylko Dusza lub Bóstwo, ale cały On ze Swym prawdziwym Ciałem.

Pallotti bardzo umiłował Eucharystię, była dla niego niczym Oblubieniec duszy, który łączy Jezusa z nami – *powinniśmy nieustannie pamiętać nieskończone miłosierdzie i miłość Chrystusa, który – aby kontynuować w nas swe najświętsze życie, zechciał pozostać między nami w Najświętszej Eucharystii, i w ten sposób daje nam siebie jako pokarm i pożywienie naszych dusz.*

W Eucharystii Jezus daje nam się całkowicie. Nie udziela czegoś tylko częściowo: niektórych łask czy błogosławieństw. On całkowicie oddaje Siebie – Duszę, Ciało, Krew, Bóstwo, wszystko. To jest faktycznie osobisty dar Boga – sakrament miłości i najwyższy jej wyraz. Dlatego Pallotti nakazuje nam, byśmy odpowiadali miłością na miłość. *Jezus udzielił nam nieskończonego daru w Najświętszym Sakramencie. Na ten dar możemy odpowiedzieć poprzez: częste nawiedzanie Go w kościołach, częste przyjmowanie Go w Komunii Świętej oraz adorowanie Go i posłuszeństwo Jemu.* Z niezwykle zaangażowanego apostołskiego życia Pallottiego wiemy również, że przepelniająca miłość otrzymywana w Eucharystii była dla niego źródłem jego niestrudzonej miłości do potrzebujących, których spotykał: *miłość Chrystusa przynagla nas; chciałbym być pokarmem dla głodnych.* Jezus w Eucharystii chce otwierać nasze serca. Chce także pomagać nam być razem z Nim misjonarzami Bożej miłości W słowie i czynie.

Nawiązując do Pallottiego, my naprawdę przyjmujemy Jezusa w Eucharystii i otrzymujemy Go na własność – *chciałbym pomyśleć, z jakim zapalem Jezus Eucharystyczny, najśrodszy Oblubieniec, byłby odwiedzany gdyby można Go było znaleźć tylko w jednym kościele. Z jakim zapalem przyjmowałibyśmy Go, gdybyśmy mogli przyjąć Go tylko raz w życiu, i to tylko z rąk Papieża po długich pielgrzymkach i pokutach?*

Pallotti mówi nam: *są trzy najważniejsze kwestie w Komunii*

Świętej: pamięć o mece Jezusa Chrystusa, obfitość łask i zadatek życia wiecznego. Te idee Pallottiego zostały ponownie potwierdzone przez Kościół: Eucharystia jest Sakramentem Miłości, znakiem jedności i załączkiem dobroci, świętą ucztą, w której Chrystusa przyjmujemy, wspominamy Jego mękę, duch napelnia się łaską i otrzymujemy zadatek przyszłej chwały.

Nabożeństwo Pallottiego do Najświętszego Sakramentu było czymś wyjątkowym – *spędzał godziny na adoracji, zarówno w nocy jak i w dzień...* Podczas odprawiania Mszy Świętej tak wielki był płomień jego miłości i zapalu, że – jak opisują ją jego najbliżsi współpracownicy: *podczas podniesienia pozostawał nieruchomo, z uniesionymi ramionami, trzymając w dłoniach niebiański Chleb* a także jego ciało unosiło się około jednej stopy nad ziemią.

Pomimo tych wszystkich doświadczeń mistycznych, św. Wincenty składa oświadczenie: *wyznaję... że nigdy nie korzystałem z Najświętszej Eucharystii.* Nigdy nie był zadowolony z aktów hołdu i czci oddawanych Eucharystii, nigdy nie był rad z własnej miłości do Jezusa, chcąc kochać Go bez umiaru.

Poprzez Eucharystię Jezus daje nam siebie całkowicie: swoje życie, swoją siłę, swoje Bóstwo i wszystko, co uzdalnia nas do życia w świętości – umacniając nas swymi własnymi siłami: *pod Eucharystycznymi postaciami chleba i wina, Jezus daje nam siebie W całości, duszę, ciało, Bóstwo...* Powrócił na nasze ołtarze jako *Kapłan i jako Ofiara.* Jezus ze swą tak niepojętą miłością i miłosierdziem nie tylko pragnie pozostać z nami na zawsze na ołtarzu, lecz także na tronie łaski i miłosierdzia. Nie ma niczego, czego nie mogliśmy od Niego otrzymać – *niepojęty nadmiar miłości.*

Dla Pallottiego Eucharystia była mistycznym Pokarmem, który czynił ludźmi świętymi i mistykami, którzy uobecniali